

Sygn. akt VI ACa 282/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Aldona Wapińska

Sędziowie: SA Marcin Łochowski (spr.)

SO (del.) Tomasz Szanciło

Protokolant: st. sekr. sądowy Magdalena Męczkowska

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Fundacji (...) w W.

przeciwko M. P.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 2 grudnia 2014 r.

sygn. akt XVII AmC 65/13

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Warszawie - Sądowi Ochrony Konkurencji i Konsumentów do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 282/15

UZASADNIENIE

Fundacja (...) w W. wniosła o uznanie za niedozwolone i zakazanie wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści: „W przypadku rezygnacji z winy Zamawiającego – Zamawiający zobowiązuje się do pokrycia kosztów wykonawcy w kwocie dwustu złotych”, zawartego w pkt 6. wzorca umowy, zatytułowanego „ZLECENIE – UMOWA”, którym posługuje się pozwana – M. P., prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą (...).

Powód wskazał, że postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę, gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełnia tym hipotezę art. 385¹ § 1 k.c., zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa, wyjaśniając, iż kwestionowane postanowienie reguluje powinności zamawiającego, rezygnującego z realizacji złożonego zamówienia, gdy proces ten został już rozpoczęty i doszło do wykorzystania przez przyjmującego zamówienie części materiału. W rezultacie kwota określona w treści zapisu nie jest karą umowną za odstąpienie od wykonania umowy, lecz formą kompensacji nakładów poniesionych w wyniku rozpoczęcia realizacji zlecenia. Dodatkowo pozwana podniosła, że sporne postanowienie pochodzi ze wzorca umowy, który nie jest stosowany przez niego w obrocie konsumenckim od ponad pół roku.

Wyrokiem z dnia 2 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił powództwo i obciążył powoda kosztami procesu.

Sąd I instancji ustalił, że pozwana prowadzi działalność gospodarczą polegającą m.in. na zakładaniu stolarki budowlanej. W ramach tej działalności opracowała i posługiwała się w obrocie wzorcem umowy pt. „ZLECENIE – UMOWA”, zawierającym zapis, do którego nawiązuje żądanie pozwu, tj. „W przypadku rezygnacji z winy Zamawiającego – Zamawiający zobowiązuje się do pokrycia kosztów wykonawcy w kwocie dwustu złotych”.

Według Sądu Okręgowego, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Zgodnie z art. 479³⁸ § 1 k.p.c. powództwo w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone może wytoczyć każdy, kto według oferty pozwanego mógłby zawrzeć z nim umowę, zawierającą postanowienie, do którego nawiązuje żądanie pozwu. Natomiast, stosownie do treści art. 479³⁸ k.p.c. z żądaniem takim można wystąpić także wtedy, gdy pozwany zaniechał jego stosowania, jeżeli od tego zaniechania nie minęło sześć miesięcy. Przepisy te konstytuują legitymację czynną powoda w zakresie żądania, stanowiąc przy tym jedną z przesłanek skuteczności powództwa.

Według Sądu I instancji, mając na względzie zasadę ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c., do powoda należy wykazanie przesłanek skuteczności powództwa, albowiem to on wywodzi z tej okoliczności skutek prawny w postaci istnienia prawa podmiotowego, którego ochrony domaga się w przedmiotowym postępowaniu. Na gruncie przepisów proceduralnych kwestię tę reguluje art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Biorąc pod uwagę materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, a także mając na względzie zasadę ciężaru dowodu Sąd Okręgowy uznał, że powód nie wykazał swojej legitymacji czynnej do wystąpienia z żądaniem zawartym w pozwie. Posługiwanie się w przeszłości kwestionowanym zapisem nie budzi, zdaniem Sądu I instancji, żadnych wątpliwości. W szczególności, potwierdzają to: załączona do pozwu kopia wzorca umowy zatytułowanego „ZLECENIE – UMOWA”, a także twierdzenia samej pozwanej, która przyznała, iż załączony wzorzec był przez nią uprzednio stosowany, jednakże ponad pół roku przed wniesieniem pozwu zaprzestała posługiwania się nim. W obliczu tych twierdzeń dokument umowy, jako pozbawiony jakichkolwiek cech, a zwłaszcza dat, które wskazywałyby, iż był on stosowany przez pozwanego przedsiębiorcę w dniu wniesienia pozwu lub w ciągu sześciu miesięcy poprzedzających ten moment, utracił swą moc dowodową, nie mogąc w rezultacie stanowić dostatecznego dowodu na okoliczność posługiwania się postanowieniem w wyżej wymienionym okresie. W konsekwencji, twierdzenia strony powodowej nie znajdują odzwierciedlenia w przedłożonym przez nią materiale dowodowym.

Według Sądu Okręgowego, brak jest uzasadnienia zarówno racjonalnego, jak i normatywnego dla stwierdzenia, że strona pozwana miałaby w takiej sytuacji dowodzić twierdzeń o charakterze negatywnym – wykazywać w jakikolwiek sposób, iż rzeczywiście nie stosowała przedmiotowego wzorca.

W konsekwencji, Sąd I instancji nie analizował kwestionowanego zapisu pod kątem hipotezy art. 385¹ § 1 k.c.

W apelacji powód zaskarżył wyrok w całości, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie:

- art. 102 k.p.c. przez jego niezastosowanie;

- art. 479³⁸ i 479³⁹ k.p.c. w zw. art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i uznanie przez Sąd I Instancji, że powód nie wykazał by pozwana stosowała przedmiotowe postanowienie w dniu wniesienia pozwu lub w ciągu sześciu miesięcy poprzedzających ten moment.

W konsekwencji, powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpatrzenia, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa i odstąpienie od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest oczywiście zasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, opisane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i przyjmuje je za własne. Stan faktyczny – w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia, tj. co do posługiwania się przez pozwaną kwestionowanym wzorcem umowy w ogóle – nie jest zresztą w niniejszej sprawie sporny. Spór koncentrował się jedynie wokół tego, czy i kiedy pozwana zaniechała posługiwania się tym wzorcem. Na tej płaszczyźnie Sąd I instancji dokonał rażąco błędnej wykładni art. 479³⁹ k.p.c. w zw. z art. 6 k.c.

Zgodnie z art. 479³⁹ k.p.c. z żądaniem uznania postanowienia wzorca umowy za niedozwolone można wystąpić również wtedy, gdy pozwany zaniechał jego stosowania, jeżeli od tego zaniechania nie minęło sześć miesięcy.

Po pierwsze, Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że przepis ten określa legitymację procesową powoda. To czy wzorzec jest stosowany w obrocie z konsumentami, czyli jest częścią oferty pozwanego, ma bowiem istotne znaczenie dla ustalenia istnienia po stronie pozwanego przedsiębiorcy legitymacji procesowej biernej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 czerwca 2004 r., VI ACa 1068/03).

Po drugie, Sąd I instancji wadliwie uznał, że ciężar udowodnienia posługiwania się przez przedsiębiorcę wzorcem umowy w okresie 6 miesięcy poprzedzających wniesienie pozwu spoczywa na powodzie, ponieważ „brak jest uzasadnienia zarówno racjonalnego, jak i normatywnego dla stwierdzenia, że strona pozwana miałaby w takiej sytuacji dowodzić twierdzeń o charakterze negatywnym – wykazywać w jakikolwiek sposób, iż rzeczywiście nie stosowała przedmiotowego wzorca”. Ze stanowiskiem tym nie można się zgodzić.

Wymaga wyjaśnienia, że nie było sporne, iż pozwana w ogóle posługiwała się kwestionowanym wzorcem. Pozwana podnosiła jedynie, że w pewnym momencie zaprzestała posługiwania się tym wzorcem i to wcześniej niż sześć miesięcy przed wniesieniem pozwu. Nie jest zatem tak, jak wskazuje Sąd Okręgowy, że strona pozwana podnosiła twierdzenia o „charakterze negatywnym” (zaprzeczała, że posługiwała się wzorcem). Wprost przeciwnie, wskazywała, że zaniechała posługiwania się wzorcem, a więc odwoływała się do konkretnego zachowania, polegającego – jak należy rozumieć – na modyfikacji dotychczas używanego wzorca lub wprowadzeniu nowego wzorca. Stosownie do fundamentalnej zasady postępowania dowodowego, ciężar dowodu spoczywa na tym, kto twierdzi, a nie kto zaprzecza (ei incumbit probatio qui dicit, non qui negat – zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 449/09). Natomiast zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Skoro zatem pozwana wskazywała, że zaprzestała posługiwania się kwestionowanym w niniejszej sprawie wzorcem umowy, co jej zdaniem pozbawiało ją legitymacji biernej, powinna udowodnić te zdarzenia, z którymi to zaprzestanie się wiąże, np. fakt wprowadzenia nowego wzorca umowy.

W konsekwencji, należy uznać, że ciężar udowodnienia okoliczności zaprzestania posługiwania się spornym wzorcem umowy spoczywa na przedsiębiorcy, a nie na stronie domagającej się uznania postanowień wzorca za niedozwolone (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2006 r., I CSK 297/05).

Oparcie rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy na założeniu, że powód nie udowodnił posługiwania się przez pozwaną zakwestionowanym wzorcem umowy, a w konsekwencji zaniechanie oceny tego wzorca przez pryzmat przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 385³ k.c. doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy.

Dlatego też, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi, stosownie do treści art. 108 § 2 k.p.c., rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.